

## KRYSTYNA NANKIEWICZ

ur. 1943; Żabno-Kolonia



Miejsce i czas wydarzeń	Żabno-Kolonia, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, kobieta w ciąży, zakazy dla kobiety w ciąży, chrzest z wody, wybór imion, najduch

### Kobieta w ciąży, chrzest i nadawanie imion

Kobieta w ciąży była, i jak krowy pasła, to nie wolno było żeby ją krowy łańcuchami obkręciły, bo dziecko będzie w powrozach, łańcuchach. Takie były przesady. To jak kobieta pasła, to się uważało. Od takiej kobiety, jak się pożyczyło, to trzeba było oddać. Bo jak nie, to ona myszów na ciebie ześle. Że szmaty podrze. Że myszy pogryzą. To trzeba było uważać. I jak coś chciała, to trzeba było pożyczyć jej, bo też mogła coś tam zrobić. Takiej kobiecie się nie odmawia.

Żeby do dziurki od klucza nie zaglądała, nie patrzyła, bo dzieci będą zezowate. Tak mówili. A jak się [dziecko] urodziło, to zaraz chrzcili, a potem dopiero u księdza chrzcili. Mówili, że jak dziecko ochrzczone, to będzie się dobrze chować. A jak nie ochrzczone, to trzeba czym prędzej ochrzcić.

A imie to też trzeba było, w który dzień się urodził, to takie imię żeby było. Tego inaczej nie trza było. Albo i po dziadkach, jak to u nas. Babka była Zofia i mama ochrzciła córkę Zosia. No i te imiona, żeby były samych świętych.

To kiedyś mówili najduch, to ma szczęście. Że szczęście będzie miał, bo najduch.

Data i miejsce nagrania	2015-02-04, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Bartłomiej Chudy
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"